

2543

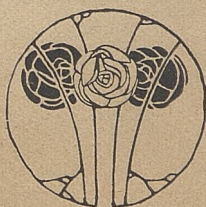
SPRAWOZDANIE

Z ROZWOJU I CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA TANICH MIESZKAŃ
DLA ROBOTNIKÓW KATOLIKÓW
W KRAKOWIE

WPISANEGO DO REJESTRU STOWARZYSZEŃ Z OGRANICZONĄ
PORĘKĄ Z DNIEM 1 LIPCA 1897 ROKU

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1910.



W KRAKOWIE. — NAKŁADEM TOWARZYSTWA TANICH MIESZKAŃ DLA
ROBOTNIKÓW KATOLIKÓW. — CZCIONKAMI DRUKARNI „CZASU”. — 1911.



Na wstępie obecnego sprawozdania niech nam wolno będzie zaznaczyć z zadowoleniem, że mogliśmy obecne Zgromadzenie ogólne zwołać — jeśli nie zupełnie w terminie statutowym — to przynajmniej z niewielkiem opóźnieniem. W porównaniu z dwoma laty ostatnimi jest to już znaczny krok ku poprawie.

Przyjętym zwyczajem zaczniemy od spełnienia smutnego obowiązku: od kroniki żałobnej. O stracie poniesionej na początku r. 1910 przez śmierć ś. p. Zygmunta Jałbrzykowskiego, wspomnieliśmy już w spóźnionem sprawozdaniu przeszłorocznem i z wdzięcznością uczciliśmy na ostatniem naszym Zgromadzeniu Ogólnem pamięć tego członka Towarzystwa, który testamentem zapisał na cele Towarzystwa kwotę 2000 koron. Legat ten wkrótce potem został zrealizowany. Na początku już r. b. śmierć zabrała z pośród naszego grona dwie jeszcze ofiary: ś. p. Dr Władysław Markiewicz, znany i szanowany adwokat, był jednym z najstarszych członków Towarzystwa i żywo zawsze się interesował jego losami. Należał on zresztą do całego szeregu instytucyj dobroczynnych i mających dobro społeczne za cel, oddawał im chętnie swój czas i grosz pracą własną zdobyty i można śmiało powiedzieć, że żadne zacne, katolickie dzieło w Krakowie nie było sercu jego obce. Drugim był ś. p. Stanisław Lubicz Głębocki, emerytowany radca sądu wyższego. Pół roku temu właśnie przystąpił do naszego Towarzystwa i oświadczył gotowość działania w niem czynnie. Przyjął wybór na członka Rady nadzorczej i wziął udział w najbliższem potem jej zebraniu. Nie przeczuwaliśmy, że go widzimy wówczas po raz pierwszy i zarazem ostatni. W parę tygodni już nie należał do żyjących. Brak obu tych mężów odczuwamy głęboko. Cześć ich pamięci!

Pod względem finansowym i administracyjnym rok 1910 należał do mało obfitych w zdarzenia. Rzeczy szły zwyczajnym trybem. Nowych członków niestety nie umieliśmy pozyskać. Dopiero w r. b. możemy się poszczycić przystąpieniem jednego, mianowicie Najprzew. X. Biskupa Nowaka (z dwoma udziałami po 50 koron). Oby ten przykład pociągnął naśladowców. Obecna liczba stu kilkunastu członków jest dziwnie mała w stosunku do zaludnienia Wielkiego Krakowa i do potrzeby wydatnego, społeczno-ekonomicznego

działania, które jest celem Towarzystwa. Ochrona dla małych dzieci, dzięki gorliwości SS. Miłosierdzia, funkcjonuje dobrze, a samo jej istnienie oddziaływa korzystnie na mieszkańców Modrzejówki. Przyczynia się do tego pełna miłości opieka członka naszej Rady nadzorczej, proboszcza miejscowego, X. Józefa Błonarowicza, który często odwiedza Ochronę, odprawia Mszę św. w kaplicy Zakładu i miewa przemowy do zebranych dzieci i ich rodziców. Raczył też łaskawie przyjąć kuratoryę świeżo teraz otwartej przy Ochronie biblioteczki i czytelní dla dorosłych, z której mieszkańcy Modrzejówki niezawodnie będą chętnie korzystali, zwłaszcza wieczorami zimowymi. Założenie biblioteczki zawdzięczamy ofiarności krakowskiego Towarzystwa Oświaty ludowej, któremu niniejszem składamy należne a gorące podziękowanie. Kilka pism peryodycznych abonujemy dla czytelní z funduszu Towarzystwa naszego, uważając, iż nie spełniłoby ono należycie swego zadania, gdyby poprzestawało tylko na dostarczaniu korzyści materyalnych robotników.

Te korzyści materyalne nie są małe. Pomimo rosnącej drożyzny mieszkań w Krakowie, czynsze pobierane przez Tow. od lokatorów utrzymują się przy dawno przyjętych normach. Za najdroższe mieszkania robotnicze na Modrzejówce, złożone z 2 ładnych pokoi, piwnicy i strychu, pobiera 17 koron, najtańsze, mniejsze, kosztują miesięcznie 8 koron. Różnica między cenami Modrzejówki a mieszkań w domach prywatnych zaczyna jednak być tak znaczną, iż zapewne wypadnie nam w przyszłości podnieść wysokość czynszów dla zwiększenia dochodów instytucji; uczynimy to niechętnie i w każdym razie tak, by mieszkania nasze nie przestały zasługiwać na nazwę »tanich.«

Korzyści mieszkańców Modrzejówki zarówno moralne jak materyalne, a razem działanie pedagogiczne ma na celu świeżo założona szwalnia, w której młodzież żeńska pod kierunkiem SS. Miłosierdzia zaprawia się do użytecznego spędzania czasu i zarabiania pracą rąk.

Szczere wreszcie pragnienie nasze założenia dla ludności miejscowej sklepu spożywczego, z powodu pewnych formalnych trudności nie dało się urzeczywistnić; nie odstępujemy jednak od tego zamiaru.

W ciągu roku 1910 nie przybył ani jeden nowy dom na Modrzejówce. Powodem był z jednej strony stan funduszu, z drugiej wiadomy nam zamiar zarządu gminy, poprowadzenia nowych ulic w tej stronie rozszerzonego miasta, które mają przeciąć terytorjum Modrzejówki. Gdy trasy ich będą ustalone, zapewne przystąpimy do nowej budowy, o ile to ze względu na fundusze będzie możebnem.

Z końcem r. 1910 były w 11 domach nowych i 3 starych (prócz willi) — nie licząc zarządcy i Siostr Miłosierdzia, — pomieszczone 92 partye mieszkańców, razem (z rodziną stróża) 525 osób. Wtem 244 dzieci niżej lat 14.

Lokatorowie według zawodów dzielili się jak następuje:

11 robotników kolejowych,	3 murarzy czeladników,
8 szewców czeladników,	5 robotników w fabryce cygar,
7 krawców „	2 palaczy maszynowych,
5 kowali „	7 woznych prowizorycznych,
5 ślusarzy „	1 zecer drukarski,
3 malarzy „	2 fiaków,
2 tokarzy „	1 kaflarz,
2 stolarzy „	1 kolporter księgarski,
2 piekarzy „	2 inkasentów,
2 introligatorów „	2 lokajów
2 cieślów „	2 strażaków pożarnych,
1 tapicer czeladnik	5 wyrobników dziennych.
1 kamieniarz „	5 różnych zawodów: praczki, szwaczki
1 lakiernik „	i t. d.
1 czytyler „	1 stróż Modrzejówki.

Czynsze najmu przyniosły w roku 1910 kor. 16.700.—

(W porównaniu w roku 1909 „ 15.517.—)

Nadwyżkę uzyskano przez przypilnowanie, by zaległości były mniejsze, tudzież przez podwyższenie komornego ze starego domku wynajmowanego na skład kafli. Zresztą czynsze z mieszkań robotniczych pozostały niezmienione, jak dawniej.

Subwencye i dary.

1. Stały zasiłek od Wydziału krajowego na mocy uchwały Sejmowej wypłacany na umorzenie rat kapitałnych od pożyczki hipot. zaciągniętej przez Tow. w Zakładzie ubezpieczeń robotników od wypadków we Lwowie 1.600 kor.
2. Od Kasy Oszczędności m. Krakowa . . . 4.000 „
3. Legat śp. Jałbrzykowskiego (po potrąceniu opłaty spadkowej) 1.800 „
4. Dar hr. Jadwigi Branickiej 100 „
5. Dar p. Aleksandry Russanowskiej 30 „

Razem . . . 7530 kor.

Jakkolwiek nie możemy się pochwalić wielkimi rezultatami osiągniętymi w r. 1910, to przynajmniej Towarzystwo nasze w tym okresie ochronione było od wszelkich klęsk i niepowodzeń; stosunki zdrowotne na Modrzejówce były pomyślne, fundusze Towarzystwa cokolwiek się wzmogły a interesa finansowe zostały znacznie uregulowane i uporządkowane. Jest to jeszcze mało. Dyrekcyja i Rada nadzorcza pragną, by instytucya nie stała w miejscu, ale kroczyła naprzód, rozwijała się. Że tak będzie, mamy niejakié widoki, pewności wszakże nie mamy. Zależy to od poparcia społeczeństwa i czynników decydujących, jak gmina m. Krakowa itd. — Obyśmy go doznali. Zadanie wielkie i rozległe mamy jeszcze do spełnienia.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE

TOWARZYSTWA TANICH MIESZKAŃ DLA ROBOTNIKÓW KATOLIKÓW W KRAKOWIE

ZA ROK 1910.

OBRÓT KASOWY.

Liczba porządk.	WYSZCZEGÓLNIENIE	PRZYCHÓD		ROZCHÓD	
		Kor.	h.	Kor.	h.
1	Reszta kasowa z roku 1909 . .	1.083	55		
2	Udziały	100	—	1.000	—
3	Pożyczki			2.394	02
4	Procenta	896	85	2.842	07
5	Czynsze	16.700	—		
6	Administracya			4.437	50
7	Podatki i uależytości skarbowe .			1.716	63
8	Lokacye	2.621	13	7.469	74
9	Inwestycye			945	40
10	Różni: reszta za budowę . . .			3.621	55
11	Subwencye i dary	6.730	—		
12	Rachunek Ochronki			1.920	—
	Pozostałość kasowa na rok 1911 .			1.794	62
	Razem	28.131	53	28.131	53

RACHUNEK ZYS-ROZCHÓD.

za czas od 1-go stycznia

	Kor.	h.
1. Amortyzacya nieruchomości	4.871	55
2. Koszta Administracyi:		
a) Zarządu K 3427'92		
b) Realności K 964'58	4.437	50
3. Podatki i należności	3.795	—
4. Procenta od pożyczek	2.842	07
5. Ochronka	1.920	—
Nadwyżka	7.260	73
	25.126	85

RACHUNEK STAN CZYNNY.

z dniem 31-go gru-

	Kor.	h.
1. Gotówka w kasie	1.784	62
2. Nieruchomości	238.750	—
3. Lokacje	26.249	90
4. Wydział krajowy	800	—
	267.584	52

Kraków, 31 grudnia

Za buchalterę: *Bazyli Rychwicki.*

Imieniem Komisji

Henryk Schwarz.

Jan Armółowicz.

KÓW I STRAT PRZYCHÓD.

do 31-go grudnia 1910 roku.

	Kor.	h.
1. Czynsze z realności	16.700	—
2. Subwencye i dary	7.530	—
3. Procenta od lokacyi	896	85
	25.126	85

BILANSU STAN BIERNY.

dnia 1910 roku.

	Kor.	h.
1. Udziały Członków	77.587	—
2. Pożyczki	91.927	93
3. Fundusz rezerwowy	61.622	46
4. Urząd podatkowy	18.161	51
5. Fundusz inwestycyjny	11.024	89
Nadwyżka	7.260	73
	267.584	52

1910 roku.

Dyrektor: *Dr. Kazimierz Smolarski.*

rewizyjnej:

Stanisław Gabryel Żeleński.



SPIS CZŁONKÓW

**Towarzystwa tanich mieszkań dla robotników
katolików w Krakowie, z końcem roku 1910.**

Areybraetwo Miłosierdzia i banku pobożnego	Hupkowa Marya
Ks. Biskup Bandurski Władysław	Hr. Hussarzewska Jadwiga
Dr Bielański Gustaw	Iwanicki Karol
Bielska Zofia	Ś. p. Ks. Jabłonowska Wanda
Dr Biesiadecki Stanisław	Dr Jakubowski Maciej Leon
Ks. Błonarowicz Józef	Ś. p. Jałbrzykowski Zygmunt
Dr Bogusz Adam	Dr Janczewski Edward
Hr. Branicka Jadwiga	Dr Janiszewski Tomasz
Dr Bujwid Odo	Jawornicki Józef
Dr Buzdygan Mikołaj	Ks. Jeż Mateusz
Dr Caro Leopold	Ś. p. Dr Jordan Henryk
Ks. Dr Chotkowski Władysław	Kaczmarek Władysław
Ś. p. Chrzaszczewski Władysław	Dr Kader Bronisław
Ciechanowska Janina	Dr Kopf Leon
Ciechanowska Zofia	Korczyńska Emilia
Hr. Czapska	Dr Kostanecki Kazimierz
Dr Creizenach Wilhelm	Kowalski Zygmunt
Ś. p. Hr. Dębicki Ludwik	Dr Koy Michał
Dura Olga	Koźmianowa Felicja
Dziewicki Michał Henryk	Hr. Krasicki Ksawery
Dr Estreicher Stanisław	Kraskowski Jerzy
Ks. Prałat Dr Gawroński Feliks	Dr Kreutz Feliks
Dr Górski Antoni	Kruszyńska Marya
Grodzicki Józef	Dr Krzyżanowski Adam
Giełgud Adam	Lenert Franciszek
Gniewosz Włodzimierz	Dr Lewandowski Ludomir
Ś. p. Głębocki Stanisław	Lubomęski Władysław
Haller Cezary	Ks. Lubomirska Marya Adamowa
Hendel Zygmunt	Ś. p. Ks. Łabaj Jan
	Ś. p. Dr Mańkowski Leon

Mańkowski Aleksander
 Ś. p. Dr Markiewicz Władysław
 Madeyska Walerya
 Mazarakowa Stanisława
 Małachowska Leonilda
 Dr Mączka Tomasz
 Miarczyński Ignacy
 Morawska Konstancya
 Dr Morawski Kazimierz
 Ks. Mytkowicz Andrzej
 Nagel Jan
 Nitsch Leonard
 Odrzywolski Sławomir
 Dr Olszewski Karol
 Pakies Józef
 Pareński Edmund
 Dr Paszkowski Franciszek
 Dr Pieniążek Przemysław
 Dr Piernikarski Zdzisław
 Popielówna Zofia
 Ś. p. Hr. Potocka Adamowa
 Hr. Potocka Andrzejowa
 Ś. p. Hr. Potocki Andrzej
 Hr. Potocka Anna
 Ś. p. Hr. Potocki Antoni
 Ks. Kard. Puzyna Jan z Kozielska
 Rosner Antoni
 Dr Rostworowski Michał
 Rożnowski Stanisław
 Ś. p. Dr Ściborowski Władysław
 Dr Schaitter Ignacy
 Ś. p. Siegler Juliusz
 Ś. p. Ślęk Franciszek
 Stonecki Zenon
 Dr Smolarski Kazimierz
 Dr Staniszewski Walenty

Starzyńska Eustachowa
 Stowarz. drukarzy i litografów
 Stowarz. kapeluszników, rękawicz-
 ników, garbarzy itd. w Krakowie
 Ks. Dr Spis Stanisław
 Dr Sokołowski Marian
 Hr. Stadnicki Władysław
 Stadtmüller Karol
 Stępowski Wincenty
 Ks. Kan. Sobierajski Józef
 Dr Surzycki Józef
 Świdarska Marya
 Świdarska Aleksandra
 Dr Szarski Henryk
 Schwarz Henryk
 J. E. Hr. Tarnowski Stanisław
 Dr Tomkowicz Stanisław
 Towarzystwo zaliczkowe w Krze-
 szowicach
 Towarzystwo międzynarodowych
 wyścigów konnych
 Uderski Edward
 Ks. Prałat Wądołny Czesław
 Wańkowicz Stanisław
 Wężykowa Michalina
 Dr Wicherkiewicz Bolesław
 Więckowski Czesław
 Ś. p. Wiszniewski Konstanty
 Wiśniowski Leszek
 Woźniakowski Marcyan
 Zabłocki Sylwester
 Dr Zdziechowski Marian
 Zieleniewski Ludwik
 Zieleniewski Edmund
 Żeleński Stanisław Gabriel
 Żeleńska z Madeyskich Izabela.

§. 26 statutu Towarzystwa postanawia, że jeden udział wpłacony, t. j. 50 kor., nadaje prawo uczestnictwa w Ogólnem Zebraniu z 1 głosem, a każdy członek ma prawo do tylu głosów, ile wpłacił udziałów.

Udarm

Kamissenski